

MUSZELKOWE PŁOTECZKI

PAŹDZIERNIK 2016



GAZETKA PRZEDSZKOLA 417 W WARSZAWIE

REDAKTORZY:

PAULINA PAWLAK
ELŻBIETA PTAK
ANNA ZAMBRZYCKA





DRODZY RODZICE !!



Przekazujemy w Wasze ręce pierwszy w tym roku szkolnym 2016/ 2017 numer naszej przedszkolnej gazetki „Muszelkowe ploteczki”.

Za nami czas beztroskich, radosnych wakacji. Za nami również wrzesień, miesiąc trudny dla naszych Maluszków. Mamy jednak nadzieję, że okres adaptacji do przedszkola już za nami. Coraz mniej jest smutnych minek, coraz rzadziej z oczu płyną łzy, coraz łatwiej rozstać się rano z rodzicami. Pragniemy zapewnić, iż dołożymy wszelkich starań, aby ten pierwszy krok do samodzielności przedszkolaków był miłym wspomnieniem.

„Muszelkowe ploteczki” to gazetka skierowana zarówno do dzieci, jak i Rodziców. Mamy nadzieję, że zawarte w niej artykuły wzbogacą Państwa wiedzę na tematy związane z rozwojem dzieci, będą inspiracją do wspólnych zabaw z dzieckiem, pomogą w pokonywaniu trudności i rozwiązaniu niektórych problemów. Serdecznie zachęcamy do lektury naszej gazetki.

Wszystkim Przedszkolakom w tym nowym roku szkolnym życzymy dużo radości w zdobywaniu wiedzy, wesołej zabawy, nowych przyjaźni i niezapomnianych przeżyć, a Rodzicom udanej współpracy i zadowolenia.



NASZE PRZEDSIĘWZIĘCIA!...

W ubiegłym roku szkolnym 2015/2016 nasze przedszkole przystąpiło do programu „Chrońmy dzieci”, którego celem jest ochrona dzieci przed przemocą ze strony osób dorosłych oraz rówieśników. Program realizowany jest poprzez wdrażanie standardów ochrony dzieci przed krzywdzeniem. W ramach jego realizacji została opracowana Polityka ochrony dzieci obowiązująca w naszym przedszkolu. Placówka posiada ustalone i spisane procedury interwencji w przypadku podejrzenia krzywdzenia dziecka:

- placówka chroni dane osobowe i wizerunek dziecka,
- placówka dba o bezpieczny dostęp dzieci do Internetu,
- placówka posiada ustalone i spisane relacje na linii dziecko-pracownik personelu,
- pracownicy placówki są sprawdzani pod kątem niekaralności za przestępstwa z użyciem przemocy na szkodę małoletniego,
- pracownicy są przeszkoleni z zakresu rozpoznawania symptomów krzywdzenia dzieci i wiedzą jak na nie reagować,
- placówka oferuje dzieciom i rodzicom edukację na temat ochrony dzieci przed krzywdzeniem.

Przyznany nam przez Fundację Dzieci Niczyje certyfikat 'Chrońmy Dzieci' świadczy o tym, że spełniamy wysoki poziom standardów ochrony dzieci oraz oferujemy wysoką jakość programów ochrony dzieci przed krzywdzeniem.

W bieżącym roku podejmujemy kolejne wyzwanie. Przystąpiliśmy do udziału w przedsięwzięciu „Varsavianistyczne przedszkole” - przy współpracy z Zarządem Głównym Towarzystwa Przyjaciół Warszawy, którego głównym celem jest popularyzowanie wiedzy o Warszawie. Dzięki tej inicjatywie nasi wychowankowie lepiej poznają swoje miasto: jego historię, zabytki, parki, wezmą udział w ciekawych wycieczkach, spacerach, konkursach. Zwieńczeniem tych różnorodnych, całorocznych inicjatyw będzie otrzymanie certyfikatu „VARSAVIANISTYCZNE PRZEDSZKOLE” który mamy nadzieję otrzymać w wyniku pozytywnej oceny kapituły konkursowego przedsięwzięcia. Zachęcamy Państwa do czynnego włączenia się w proponowane przez nas działania, o których na bieżąco będziemy informować na naszej stronie internetowej.

TO WARTO WIEDZIEĆ

Wszyscy pragniemy, aby nasze dzieci wyrosły na mądrych, dobrych i szczęśliwych ludzi...Jest na to sposób- **czytajmy dzieciom !!**

Przeprowadzone na ten temat badania naukowe potwierdzają, że głośne czytanie:

1. uczy myślenia, poprawia koncentrację
2. rozwija język, pamięć i wyobraźnię
3. kształtuje nawyk czytania i zdobywania wiedzy na całe życie
4. poszerza wiedzę ogólną
5. uczy wartości moralnych, pomaga w wychowaniu
6. wzmacnia poczucie własnej wartości dziecka
7. zapewnia emocjonalny rozwój dziecka
8. buduje mocną więź między dorosłym i dzieckiem
9. zapobiega uzależnieniu od telewizji i komputera
10. chroni przed zagrożeniami ze strony masowej kultury



Przedstawiamy kilka korzyści z głośnego czytania dziecku:

Przede wszystkim głośne czytanie ma wpływ na zdrowie emocjonalne dziecka. Dziecko, któremu codziennie czytamy, czuje się ważne i kochane. Buduje to jego mocne poczucie własnej wartości -wewnętrzna siła i wiarę w siebie, które wpłyną na jakość jego życia, co najmniej tak znacząco ,jak zdrowy kręgosłup czy zdrowe oczy. Codzienne głośne czytanie buduje mocną więź między rodzicem i dzieckiem. Więź z najbliższą osobą jest jedną z najważniejszych potrzeb rozwojowych dziecka, warunkiem, by mogło wyrosnąć na zdrowego emocjonalnie i dojrzałego człowieka. Jeżeli rodzice nie znajdują czasu dla dziecka, przedkładając nad jego potrzeby swą karierę, zarobkowanie lub własne przyjemności, nieświadomie narażają całą jego przyszłość. Brak więzi z rodzicami w dzieciństwie jest niemal gwarancją ogromnych życiowych problemów, natomiast mocna i zdrowa więź z nimi daje na całe życie silny fundament oraz osłonę przed złymi wpływami, na które



dziecko będzie odporniejsze, mając pewność rodzicielskiej miłości i czerpiąc z bogatych zasobów własnego intelektu i wiedzy, zdobytych dzięki czytaniu.

Kolejnym dobrodziejstwem płynącym z głośnego czytania dziecku stanowią korzyści językowe i umysłowe, które zresztą ściśle się łączą.

Co jest najlepszą wizytówką każdego człowieka? Jego język. Używanie bogatego i pięknego języka, umiejętność prowadzenia ciekawej konwersacji, łatwość publicznego wypowiadania się w sposób jasny, logiczny i obrazowy to atuty w życiu społecznym nie do przecenienia.

Nie zawsze rodzice są świadomi, że wspólne czytanie może bardzo pomagać w wychowaniu dziecka. W książkach znajdujemy często fragmenty, które mogą posłużyć, jako rozwiązania konkretnych sytuacji, z którymi dziecko styka się w życiu. Dobra literatura dla dzieci daje dobre wzorce zachowania. Dla rodziców to bezcenna pomoc w kształtowaniu właściwych postaw i nawyków dziecka.

Książka jest skarbnicą wiedzy, źródłem nieskończonej wyobraźni, kopalnią inspirujących pomysłów – jest zaledwie symbolem przedmiotu sprawiającego radość maluchom. Pomaga najmłodszym w przekroczeniu bram zarówno fantastycznego świata bajek, baśni, legend, jak i tak bliskiej im przedszkolno-domowej codzienności. Niekiedy pozwala, choć na chwilę zapomnieć o małych smutkach czy chorobie.

Jak czytać dzieciom na głos?

- Zanim zaczniesz czytać książkę, zastanów się, czy naprawdę jest tego warta.
- Czytaj codziennie, jeśli to możliwe, o tej samej porze każdego dnia. Najlepszym momentem jest czas przed pójściem spać.
- Nie pozwól dzieciom bawić się i ruszać podczas czytania, gdyż powoduje, że przestają one uważać
- Zanim zaczniesz czytać, opowiedz w kilku słowach, dwóch zdaniach, o czym będzie ta historia
- Kiedy czytasz kolejny rozdział, zawsze zacznij od podsumowania, streszczenia poprzednich rozdziałów.

- Pozwól dzieciom zadawać pytania i komentować, i, co więcej, odpowiadaj na ich pytania, dziel się własnymi spostrzeżeniami, nawiązuj z nimi dialog podczas czytania.
- Utrzymuj kontakt wzrokowy. Wiadomo, nie cały czas, ale spójrz na nich czasem
- Jak już skończyłaś czytać, zostaw książkę dzieciom. Dzieci będą oglądać obrazki, przypominać sobie akcję.



KALENDARZ IMPREZ I UROCZYSTOŚCI

PAŹDZIERNIK:

- 7.10 . 2016 r godz 9.15- koncert „Dziurawe buty trubadura”- gitara, śpiew
- 20.10.2016 r - „Szlakiem warszawskich legend' - wycieczka - grupy: II, III, V
- 21.10.2016 r. - godz. 10.00 - Spotkanie z warszawskim kataryniarzem
- „Pasowanie na przedszkolaka” - imprezy w grupie I, II, V
- „Bohaterowie warszawskich legend” - konkurs plastyczny z udziałem rodziców

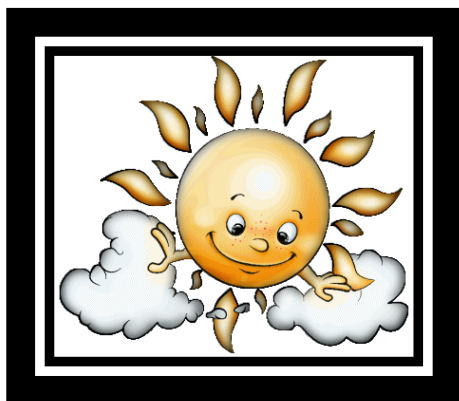
LISTOPAD:

- „Dzień Polski” - uroczystość przedszkolna
- 4.11.2016 r. godz. 9.15 - „Perypetie pluszowego misia” - teatrzyk
- 17.11.2016 r. godz. 11.00 - „Polskie wojsko, to brzmi swojsko” - koncert
- 25.11.2016 r. godz. 9.15 - „Calineczka” - teatrzyk
- „Dzień pluszowego misia”- imprezy w grupach

GRUDZIEŃ

- 9.12.2016 r. godz. 9.12 - „Spotkanie z Mikołajem” - spotkanie muzyczne
- „Kiermasz świąteczny”
- „Książka pod choinkę” - akcja charytatywna
- „Przy wigilijnym stole” - spotkania rodzinne w grupach

PRZEZ DZIURKĘ OD KLUCZA



WIEŚCI Z GRUPY „SŁONECZKA”

Witamy Was Kochani Rodzice,

To My,!! Maluszki!!! Dopiero rozpoczęliśmy naszą przygodę z Przedszkolem. Poznaliśmy już dobrze nasze Panie, kolegów i koleżanki. Czas adaptacji już za nami, łzy coraz rzadziej spływają po policzku. Coraz częściej widać na naszych buziach uśmiech. W przedszkolu nie ma czasu na płacz i nudę. Uczymy się tutaj nie tylko śpiewać piosenki, ale także dowiadujemy się wielu ciekawych rzeczy.

Przeczytajcie więc, jaka historia nam się przydarzyła.

Pewnego razu do naszego przedszkola przysłała bardzo tajemnicza osoba. Miała piękną pomarańczową suknię, na której można było dostrzec kolorowe liście. Na głowie miała kapelusz z różnymi darami jesieni. Były tam kasztany, żołądź, jarzębina. Jak myślicie Kochani Rodzice, kto to był??? Tak, to była PANI JESIEŃ. Przyniosła ze sobą kosz pełen jesiennych skarbów, oglądaliśmy je z dużym zaciekawieniem. Na koniec postanowiliśmy zrobić jej niespodziankę i samodzielnie wykonaliśmy korale z jarzębiny.



Innym razem nasze Panie pokazały nam różne warzywa i owoce. Już wiemy, że mają one dużo witamin potrzebnych dla zdrowia. Mogliśmy je dotknąć, a nawet spróbować. Sprawdzaliśmy też, czy jabłka, śliwki i gruszki mają pestki. Mamy również własny „Kodeks Malucha”. Hmm...czy wy wiecie, co to? To takie zasady, których trzeba przestrzegać. Panie tłumaczą nam, że należy odkładać zabawki na swoje miejsce, że nie wolno nikogo bić ani gryźć. Dużo tych zasad, ale wiemy, że to bardzo ważne. Coraz lepiej udaje nam się samodzielnie ubierać i jeść. Apetyt też nam dopisuje. Panie Kucharki gotują pyszne jedzonko. Jeszcze do końca nie

wiemy, jak prawidłowo trzymać łyżkę lub widelec, ale nie szkodzi, niedługo się nauczymy.

W przedszkolu odwiedziła nas Mama Sary, która przeczytała nam bajkę „Trzy małe świnki”. Potem wspólnie budowaliśmy domek ze słomy, desek i klocków. Bawiliśmy się w świnki uciekające przed wilkiem. Na pamiątkę spotkania każdy przedszkolak zrobił z kółek swoją własną świnkę.

Ostatnio jesteśmy bardzo zapracowani, ponieważ czeka nas ważna uroczystość „Pasowanie na Przedszkolaka”. Nie możemy się doczekać, kiedy pokażemy Wam, to czego się nauczyliśmy.

Przed nami wiele atrakcji, ale to co się wydarzy, będzie niespodzianką. Czytajcie gazetkę, a na pewno dowiecie się, co u nas słychać.

Do zobaczenia !!!!!



WIEŚCI Z GRUPY „KROPELKI”

Witamy w „Kropelkach”.



Półtora miesiąca w przedszkolu już za nami. Z wakacji powróciliśmy wypoczęci, bogatsi o nowe przeżycia, a także ciekawi, co nas czeka w nowym roku szkolnym. We wrześniu spotkaliśmy się w nowej sali, z nowymi koleżankami i kolegami oraz z nowymi zabawkami. Jesteśmy już przecież średniakami. Część z naszej ubiegłorocznej grupy awansowała do starszaków - „Pingwinków”. W naszej grupie jest 25 dzieci 4 letnich, w tym 10 dziewczynek i 15 chłopców. Jak widać jest to typowo „męska” drużyna.

Pierwsze dni upływały nam na poznawaniu siebie nawzajem, nawiązywaniu wzajemnych kontaktów oraz ustalaniu zasad obowiązujących w grupie i w trakcie realizowanych zajęć. Zajęcia organizowane przez nasze Panie rozwijają wiedzę pojęciową, koncentrację uwagi, pamięć. Uczestniczymy w zajęciach z zakresu matematyki oraz wiedzy przyrodniczej. Bierzemy udział również w zajęciach muzycznych, plastycznych, technicznych....

Pracujemy nad rozwojem naszego słownictwa, uczymy się poprawnie wypowiadać i uważnie słuchać. We wrześniu odbyły się w naszej grupie zajęcia kulinarne - z pomocą naszych Pań przygotowaliśmy sałatkę owocową - smakowała wyśmienicie, niektórzy z nas prosili o dokładkę.

Wrześniowa aura nam sprzyjała, każdą wolną chwilę spędzaliśmy na zabawach w naszym przedszkolnym ogródku. Wybraliśmy się też na spacer do pobliskiego parku - w poszukiwaniu Pani Jesieni. Podglądaliśmy ptaki, obserwowaliśmy drzewa, zbieraliśmy kasztany i żołędzie.



We wrześniu wybraliśmy się do Domu Studenckiego „Karuzela” na przedstawienie dotyczące sposobu poruszania się na ulicy, poznaliśmy też ważne znaki drogowe.

Wspólnie z grupą „Pingwinków” uczestniczymy w realizacji innowacji pedagogicznej - „**Zakochaj się w Warszawie**”. Rozwijaliśmy wiedzę dotyczącą własnego miasta - herb: Syrenka, Zamek Królewski, Kolumna Zygmunta, Starówka Warszawska. Zapoznaliśmy się z legendą o Bazyliuszku, Warsie i Sawie. Zdobytą wiedzę utrwalaliśmy podczas naszej wycieczki na lotnisko i Stare Miasto.

Przygotowujemy się do ważnej uroczystości - Pasowanie na Przedszkolaka. Zaproszonym Rodzicom zaprezentujemy krótki program artystyczny.

Przed nami kolejne miesiące w przedszkolu i wiele atrakcji, zabaw, w których będziemy odkrywcami świata.





WIEŚCI Z GRUPY „DELFINKI”

Wakacje, wyczekane, upragnione już dawno za nami. Choć chcielibyśmy by trwały nadal to jednak bardzo się cieszymy, że mogliśmy się znowu spotkać z naszymi koleżankami i kolegami po dość długiej rozłące.

Przed nami kolejny intensywny, pełen wyzwań i odpowiedzialnych zadań rok szkolny. Można by

rzec: „Płetwy napięte, plecy wygięte, ogony w gotowości. Wyływamy na wzburzone wody oceanu”.

Oczywiście nie jesteśmy zdani sami na siebie. W tym roku zaszyły pewne zmiany i poznaliśmy nowe Panie. Oprócz znanych nam pań: Moniki i Agnieszki zyskaliśmy Panią Małgosię. To nasz drugi wychowawca. W naszej grupie jest także Pani Karolina - nauczyciel specjalny. Zaś sympatyczna Pani Maria podaje nam posiłki i dba o czystość naszej klasy. Jesteśmy zgraną paczką i żadne meandry nie są nam straszne.

U nas Delfinów jak zapewne wiecie dużo się dzieje: gwizdy, kliki, ćwierkanie, piski, stukanie, chlupanie, a także tańce i hulance. To jednak nie przeszkodziło nam we wrześniu dokładnie 20 dołączyć do grona starszaków. Bez najmniejszego kłopotu odpowiedzieliśmy na przeróżne pytania. Pokonaliśmy arcytrudny tor przeszkód. Zmierzyliśmy się z kwaśną cytryną, którą do dziś czujemy na językach tylko po to by stać się STARSZAKIEM.

Teraz nie tylko inni od nas wymagają więcej ale i my czujemy, że warto się wyróżniać. W naszej grupie są osoby odnoszące sukcesy sportowe. Ostatnio Tymoteusz wszedł do klasy ze złotym medalem na szyi. Okazało się, że jego drużyna zdobyła złoto w trakcie meczu hokejowym na lodzie, który odbył się poza Warszawą. Może niedługo usłyszycie o nowych sukcesach.

W październiku uczestniczyliśmy w wycieczce. Udaliśmy się na Lotnisko Chopina, gdzie przewodnik opowiedział nam jak należy przygotować się do wylotu z kraju. Widzieliśmy startujące samoloty pasażerskie. Potem udaliśmy się na Stare Miasto i poszliśmy szlakiem legend polskich. Przed nami jeszcze wiele wycieczek.

W najbliższym czasie 23 października wybieramy się z Paniami oraz rodzicami do Julinka. Tam Czekają na nas atrakcje i zabawy przygotowane przez nasze Panie. Na pewno nie zabraknie okazji do upieczenia smakowitych kiełbas.

Ten rok będzie trudny dla niektórych naszych kolegów. Niektórzy z nas wybierają się w przyszłym roku do szkoły. Trzymajcie za nich kciuki!



WIEŚCI Z GRUPY „RYBKI”

Jesteśmy już starszakami - Hura, hura !!!! ☺

Po wakacjach, nasze panie powitały nas w nowej Sali - Sali „Rybek”. Przestrzeń, nowe zabawki, kolorowe klocki wspaniałe tory i piękne lalki, zachwyciły nas. Mamy nadzieję, że w takim otoczeniu zarówno zabawa, jak i nauka będzie przyjemnością.

Po wakacjach, pełni wrażeń, z radością wróciliśmy do przedszkola. Bardzo się za sobą stęskniliśmy. Udane wakacje, piękna letnia pogoda i wakacyjne wspomnienia sprzyjały rozmowom na temat wakacyjnych wrażeń. Poświęciliśmy temu cały tydzień podczas zajęć „Wspomnienia z wakacji”. Oglądaliśmy przywiezione skarby, opowiadaliśmy o przygodach, które nas spotkały.

Jesteśmy już starszakami - to zobowiązuje. Czeką nas trochę więcej pracy i nauki, ale poradzimy sobie. Zdolne Rybki, nie boją się dodatkowych obowiązków.

W tym roku szkolnym będziemy pracować w książkach, poznawać literki i cyferki. Czekają nas wiele ciekawych zadań, łatwiejszych i trudniejszych. Tych ostatnich nie boimy się. Panie z pewnością nam pomogą. A satysfakcja z pokonywania trudności będzie olbrzymia.

Przez cały rok szkolny będziemy uczestniczyć w realizacji innowacji pedagogicznej „Matematyka mapa pomysłów czyli z matematyką za pan brat”. Możliwość poszerzania naszych matematycznych umiejętności cieszy nas. Lubimy liczyć, klasyfikować, segregować.



Wrześniowa pogoda była dla nas łaskawa. Dzięki temu dużo czasu mogliśmy spędzać na świeżym powietrzu. Podczas spaceru do pobliskiego parku szukaliśmy Pani Jesieni. Podziwialiśmy tak piękny o tej porze roku park, obserwowaliśmy jesienne drzewa i ich owoce, utrwalając sobie ich nazwy.

We wrześniu obchodziliśmy Dzień Przedszkolaka. Wesole zabawy, zawody, wspólna praca plastyczna oraz medale „Dzielnego przedszkolaka”, które otrzymaliśmy, sprawiły, że ten dzień wspominamy z radością.

We wrześniu wybraliśmy się również na przedstawienie teatralne do klubu „Karuzela”. Dotyczyło ono bezpiecznego uczestnictwa w ruchu drogowym. Utrwaliliśmy wiadomości, zdobyte wcześniej na zajęciach. Była to dla nas wspaniała lekcja i równocześnie wspaniały spacer, w wyjątkowo piękne miejsce w naszej dzielnicy – Osiedle Przyjaźń.

Z niecierpliwością czekamy na kolejne niespodzianki i wydarzenia, których uczestnikami będziemy w nadchodzącym roku szkolnym !!!!



WIEŚCI Z GRUPY „PINGWINKI”



W grupie V - „Pingwinkach” jest 8 dziewczynek i 15 chłopców. Tak duża przewaga chłopców nie jest dla nas żadnym problemem. No może takim malutkim. Trudno będzie znaleźć partnerkę do tańca na przedszkolnych imprezach. Mamy nadzieję jakoś rozwiązać ten „drobny problem”.

Początek września upłynął nam na wzajemnym poznawaniu się. Naszych imion, upodobań, zainteresowań. Dla zdecydowanej większości z nas przedszkole nie było obcym miejscem. Chodziliśmy do niego w poprzednich latach.

Niektórzy jednak dopiero w tym roku dołączyli do „muszelkowych przedszkolaków”. Dlatego pierwsze dni panie poświęciły zapoznaniu ich z salą, pomieszczeniami przedszkola, placem zabaw. Przypomnieliśmy sobie również obowiązujące zasady, dzięki którym nie tylko jesteśmy bezpieczni, ale również czujemy się dobrze szanując innych.

W naszej grupie są dzieci 5 i 6-cio letnie. Dla niektórych z nas, jest więc to na pewno ostatni rok przedszkola. Dlatego oprócz zabawy staramy się również poświęcić go „nauce”, by czekająca nas szkoła, niczym nas nie zaskoczyła. Poznajemy nie tylko litery i cyfry, ale również otaczający nas świat. Dużą część czasu poświęcamy „podróżom małym i dużym”. Wakacyjne wspomnienia były okazją do zapoznania się z regionami naszego kraju. Wiemy już, że polskie morze to Bałtyk, najwyższe góry to Tatry, a Mazury to kraina tysiąca jezior. Potrafimy wskazać je na mapie Polski. Słuchaliśmy legend związanych z tymi miejscami, oglądaliśmy przywiezione z nich pamiątki.



Wiemy też, że Warszawa, miasto, w którym mieszkamy jest stolicą kraju i leży na Mazowszu. Mazowsze to piękna kraina, która się w naszym sercu zaczyna. Tak mówiła pani Ela. Już wiemy co to oznacza. Dzięki filmom, ilustracjom, baśniom poznaliśmy przyrodę, kulturę, skarby Mazowsza. Wycinaliśmy łowickie serwetki, malowaliśmy otaczającą Warszawę Puszcę Kampinoską, sprawdzaliśmy, w jakich artykułach spożywczych znajdziemy jabłka, które są skarbem Mazowsza. Towarzyszką naszych wędrówek była mazowiecka Pyza, która zostanie z nami cały rok.

Po Mazowszu przyszła kolej na Warszawę. To nie tylko stolica Polski. To przede wszystkim miejsce, w którym mieszkamy. Dlatego otwieramy uszy i oczy, by odkryć jej tajemnice i jak najwięcej się o niej dowiedzieć. Wiemy skąd pochodzi jej nazwa i dlaczego Syrenka jest herbem Warszawy. Wielu z nas razem z rodzicami i aparatami fotograficznymi ruszyło na poszukiwanie „Warszawskiej Syrenki”. Efekty tych poszukiwań widoczne były na zdjęciach wyeksponowanych w przedszkolnym holu.

Początek października przywitał nas chłodem i deszczem, który niestety towarzyszył nam przez kolejne tygodnie. Dlatego podczas wycieczki „Szlakiem warszawskich legend” więcej czasu spędziliśmy na ciepłym lotnisku niż na Starówce. Zbyttno się tym jednak nie przejęliśmy. Pobyt na lotnisku był naprawdę ciekawy. Oglądaliśmy zebrane w gablocie przedmioty, pochodzące z przemytu - węże, kły słoniowe, torebki i buty ze skóry aligatora i wiele innych ciekawych eksponatów. Dowiedzieliśmy się, dlaczego nie wolno wywozić ich z krajów z których pochodzą. Z wielką fascynacją obserwowaliśmy również z tarasu widokowego startujące i lądujące samoloty. Snuliśmy marzenia o naszych wyprawach w świat.

Pobyt na Warszawskiej Starówce, mimo, że miał być najważniejszym punktem naszej wycieczki trwał krótko.

Zobaczyliśmy jednak to, co najważniejsze: Zamek Królewski, Kolumnę Zygmunta, rynek i stojący na nim najstarszy w Warszawie pomnik Syrenki. Oglądaliśmy staromiejskie kamieniczki, słuchaliśmy legend z nimi związanych. Resztę dowiemy się podczas zajęć w przedszkolu.



Jesienne brzydkie dni uatrakcyjniają wizyty naszych rodziców, czytają nam bajki. W naszej „Bajkowej chatce” gościliśmy już mamę Antosia, Elizki, Adriana i Leny. Mamy nadzieję, że dla nich wizyty w przedszkolu są tak samo radosne jak dla nas. Serdecznie dziękujemy za poświęcony nam czas.

Mimo, że minęło dopiero 6 tygodni naszego pobytu w przedszkolu, tyle się działo. A co się działo można podejrzeć w naszej galerii na stronie.

Mamy nadzieję, że kolejne tygodnie i miesiące przyniosą nam równie wiele wrażeń.

PÓŁ GODZINKI DLA RODZINKI...

*„Nadmiar miłości nigdy nie psuje dzieci.
To my je psujemy, dając im prezenty- zamiast siebie”*



Małpka mówi

Dziecko naśladuje ruchy rodzica, jeśli poprzedzi je słowami „Małpka mówi”. Jeśli rodzic pokarze czynność bez wypowiadania tych słów, dziecku nie wolno się ruszać np.: „małpka mówi: połóż rękę na głowie” - dziecko musi naśladować ten ruch. „Opuść rękę na dół”- ręka musi zostać na swoim miejscu. Podczas tej zabawy dziecko

musi nie tylko zwracać baczną uwagę na to co mówi rodzic, ale także wytyęczać swą wyobraźnię.

Najdłuższy wąż

Zaczynając od brzegu kartki lub gazety, po spirali, dziecko i rodzic wycina z papieru jak najdłuższego węża. Na koniec porównujemy węże, układając je obok siebie. Wygrywa zawodnik, który wykonał dłuższego węża.

Mistrz kształtów

Jeden z zawodników — może to być rodzic — wskazuje przedmiot i opisuje, jaki ma kształt (np. długopis - podłużny). Następnie, kolejno, każdy z uczestników zabawy kolejno wymyśla przedmiot o podobnym kształcie (np. ołówek, wałek do ciasta, latarnia uliczna, zapałka, ...). Jeżeli zawodnik ma problemy, oddaje fant. Na końcu wykupujemy fanty śpiewając piosenki, robiąc przysiady itp. Ten, kto stracił ich najmniej, zostaje Mistrzem Kształtów.



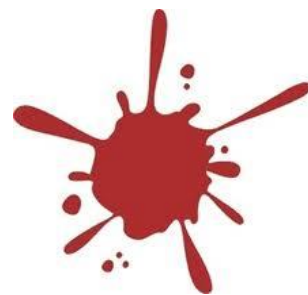
Kolorowe kredki

Do pudełka lub koszyka wkładamy kredki. Dziecko losuje jedną z zamkniętymi oczami i próbuje znaleźć w mieszkaniu przedmioty, które są takiego koloru jak kredka. Jeżeli znajdzie ich więcej niż pięć — zdobywa nagrodę. Dodatkowo możemy wzbogacić zabawę o wyszukiwanie wspólnych cech poszczególnych przedmiotów, np. stół jest brązowy tak samo jak szafa, jedno i drugie jest zrobione z drewna.

Stworki-potworki

Do udziału w zabawie wystarczą dwie osoby (dziecko i rodzic), ale uczestników może być też więcej. Każdy dostaje swoją kartkę i rysuje u góry głowę. Później zagina papier tak, żeby nie było widać tego, co jest namalowane i podaje kartkę kolejnemu uczestnikowi zabawy. Ten dorysowuje tułów i ręce, po czym znów zgina kartkę i przekazuje ją dalej. Następna osoba rysuje nogi, a ostatnia — buty. Na końcu rozkładamy kartki i... możemy razem pośmiać się ze stworków-potworków

PROPOZYCJE ZABAW DLA DZIECI NA DESZCZOWE DNI- WARJACJE Z FARBAMI...



1. Pieczątki

Znajdź przedmiot, który po zanurzeniu w farbie zostawi ciekawe odbicie np. gąbka. Dziecko może je odbijać na kartce jak pieczętkę.

2. Lustrzane odbicie

Złóż kartkę na pół i rozprostuj; niech dziecko wyleje trochę farby na jedną połówkę, po złożeniu kartki i przyciśnięciu do siebie obu połówek kleks odbije się na czystej kartce.

3. Negatyw

Przyklej do kartki przedmiot np. liść; niech dziecko zamaluje papier wokół niego, po odklejeniu go na zamalowanej kartce ukaze się biały kształt.

4. Wzroki

Niech dziecko wyleje na kartkę trochę farby a następnie dmucha na nią przez słomkę; na kartce powstaną ciekawe wzory.



Z LOGOPEDĄ ZA PAN BRAT, CZYLI ĆWICZENIA JĘZYKA ZA PRZEWODNIKA.



„Gimnastyka narządów mowy”.

- Kropelki deszczu - malowanie kropelek deszczu czubkiem języka na podniebieniu górnym przy otwartych ustach.
- Burza - dmuchanie o różnym natężeniu przez słomkę do wody w kubku.
- Wiatr - naśladowanie : wietrzyku, wiatru i wichru poprzez wypowiedanie gł. „sz” o różnym natężeniu .
- Zabawa poszerzająca słownik dziecka „Jesienna skrzynia słów”
Należy przygotować skrzynię z napisami kojarzącymi się z jesienią (deszcz, mżawka, wicher, burza, szyszka, grzmot, kasztan, żołądź).Dzieci kolejno losują słowa. Rodzice odczytują wyrazy i próbują z nimi ułożyć proste dwu-, trzyczłonowe zdania, które powtarzają dzieci.
- Zabawa słuchowo-ruchowa „Drzewa”
Dziecko wyobraża sobie, że jest drzewem, którego gałęzie poruszają się na wietrze. Naśladuje szum wiatru. W tym samym czasie mama lub tata gra na jakimś instrumencie. Zgodnie z jego natężeniem dziecko „szumi” raz głośniej, raz ciszej. Gdy instrument cichnie, milknie i dziecko. Należy oddychać nosem- wypuszczać powietrze ustami.
- Zabawa oddechowa „Jesienny wiaterek”
Mama lub Tata daje dziecku listek zawieszony na nitce. Zadanie polega na tym, żeby nabrać nosem powietrze i dmuchać na listek, aby jak najdłużej był odchylony od pionu. Można zdmuchiwać, również listki z dłoni lub z blatu stołu.
- Zabawa słuchowa „Co tak szeleści?”
Dziecko wyobraża sobie, że wieje wiatr. W tym czasie Mama lub Tata demonstruje odgłosy różnych szeleszczących rodzajów materiałów (folia, karton, celofan, papier, itp.) Dziecko zapamiętuje dźwięki, zamyka oczy i zgaduje, co teraz szeleści.



KĄCIK MAŁEGO SMAKOSZA

DYNIA W ROLI GŁÓWNEJ

Dynia ma dużo cennych witamin i minerałów, sporo beta-karotenu (prowitaminy A), witaminy C, witamin z grupy B, czyli B1, B2, B6, PP, kwas foliowy, nikotynowy, pantotenowy, fosfor, żelazo, wapń, potas i magnez. Zawiera pektyny, które usuwają z organizmu związki toksyczne i regulują pracę jelit. Poza tym dynia wzmacnia system odpornościowy. Wypróbujcie zatem nasze przepisy na dyniowe specjały.



ZŁOCISTA ZUPA Z DYNI

Składniki:

- 1 kg dyni
- 5 szklanek wywaru z włoszczyzny
- cebula
- łyżka oliwy
- duży serek topiony śmietankowy
- szklanka jogurtu naturalnego
- biały pieprz
- odrobina gałki muszkatołowej

Sposób przygotowania: Dynię obierz ze skóry, oczyść z nasion i pokrój na małe kawałki. Cebulę drobno pokrój i zeszklij w rondlu na łyżce oliwy, dodaj dynię i chwilę podduś razem z cebulą. Zalej wywarem i duś do miękkości. Zupę ostudź, zmiksuj, zagotuj, dodaj serek topiony, przyprawy i wymieszaj. Na talerzu (zupa powinna być dość gęsta) delikatnie polej ją jogurtem, nie mieszaj.

DYNIOWE PLACUSZKI

Składniki:

- 30 dag dyni
- 2 jabłka
- kilka łyżek mąki

- żółtko
- łyżeczka cukru
- szczypta soli
- tłuszcz do smażenia (olej rzepakowy, oliwa z oliwek)
- cukier puder do posypania

Sposób przygotowania: Dynię umyj, obierz, zetrzyj na tarce. Jabłka umyj, obierz, wydrąż gniazda nasienne, zetrzyj na tarce, dodaj mąkę, by otrzymać ciasto o konsystencji śmietany. Żółtko utrzyj z cukrem, dosyp sól, dodaj do ciasta, wymieszaj. Smaż placki z obu stron. Wyłóż na talerz. Gdy ostygną, posyp je cukrem.

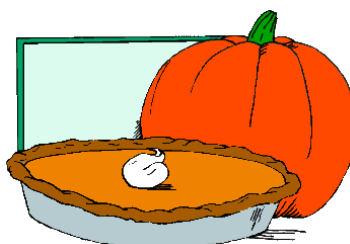
ZAPIEKANKA Z DYNI I SERA

Składniki:

- szklanka pokrojonej w drobną kostkę dyni
- 2 ziemniaki
- 2 łyżeczki Nestlé Sinlac
- 3 łyżki startego żółtego sera
- 2 łyżki oliwy z oliwek
- tarta bułka lub Nestlé Sinlac
- zioła (niekoniecznie)

Sposób przygotowania: Miseczki do zapiekania wysmaruj oliwą z oliwek i wysyp tartą bułką. Jeśli dziecko ma alergię na gluten, wykorzystaj do tego Nestlé Sinlac. Dynię i ziemniaki ugotuj w lekko osolonej wodzie i osącz (nie wylewaj wywaru!). Warzywa zmiksuj z 3 łyżkami wywaru, dodaj Nestlé Sinlac i oliwę. Dołóż do masy żółty ser i ewentualnie dodaj do smaku zioła (tymianek, koperek, natkę pietruszki). Nakładaj masę do misek. Zapiekaj w gorącym piekarniku, aż wierzch dania się ładnie zarumieni.

SMACZNEGO!



KĄCIK MAŁEGO CZYTELNIKA

Opowiadka dla Szymka, czyli dlaczego drzewa jesienią zmieniają kolor liści.

J. Gornisiewicz

Dosyć dawno temu, jeszcze zanim Ty lub ja pojawiliśmy się na świecie, wszystkie drzewa miały zawsze zielone liście. Gdy przychodziła jesień, liście kurczyły się, usychały i z cichym szelestem spadały na ziemię: szyt, szyt... Ale wciąż były zielone. Drzewom to wcale nie przeszkadzało i w ogóle się nie zastanawiały dlaczego tak jest, ale na pewnej leśnej polanie rósł sobie młody dąbek. Nazywał się Żołędziowa Czapeczka. I taką miał naturę, że wszystko go interesowało i wciąż dopytywał się: a dlaczego tak? Któregoś dnia obudził się rano i zaraz przyszło mu do głowy takie pytanie:

- A dlaczego ja mam zielone liście? Przecież niebo zmienia swój kolor i chmury są ciągle inne i nawet zając na zimę zmienia futerko z szarego na białe... A ja mam ciągle zielone liście - i postanowił to zmienić. Napił się czystej, źródlanej wody, przeczesał liście i wyruszył w drogę (Drzewa potrafiły jeszcze wtedy chodzić, ale najczęściej im się nie chciało, więc wrastały zbyt mocno w ziemię i nie mogły się już nigdzie ruszyć.) Wędrował przez góry i równiny, a każdego kogo spotkał, pytał:

- A dlaczego ja mam zielone liście? Oczywiście nikt mu nie umiał odpowiedzieć, aż w końcu spotkał starą, mądrą sosnę, która mu poradziła:

- Idź wzdłuż Wielkiej Krętej Rzeki. U jej źródeł znajdziesz bożka Mitipata - pana tej krainy, jego zapytaj. Żołędziowa Czapeczka tak właśnie zrobił. Poszedł do źródeł Wielkiej Krętej Rzeki, a gdy zobaczył małego człowieczka w zielonym ubraniu, domyślił się, że to jest Mitipata. Pokłonił mu się, grzecznie przywitał, (bo to był dobrze wychowany dąbek) no i oczywiście zapytał:

- A dlaczego ja mam zielone liście? Mitipata zamyślił się głęboko. W końcu powiedział:

- Nie mogę ci odpowiedzieć tak od razu, muszę się nad tym dobrze zastanowić (Bo Mitipata nigdy nie udzielał odpowiedzi bez namysłu). A ty rozgość się na mojej polanie.

Mijały dni, a Mitipata wciąż myślał. Żołędziowa Czapeczka czekał cierpliwie, bo wiedział, że zadał trudne pytanie. Wiedział też, że trzeba cierpliwie czekać, bo lepiej dostać mądrą odpowiedź po długim oczekiwaniu, niż głupią - zaraz. Wreszcie gdy po wielu dniach nadeszła jesień, Mitipata wstał i powiedział:

- Właściwie nie wiem, dlaczego ty i inne drzewa macie zielone liście, ale na pewno masz rację, to strasznie niesprawiedliwe i koniecznie to trzeba zmienić. Zaraz też przywołał trzy sroki i kazał im rozgłosić po całej krainie, że każde drzewo chcące zmienić kolor liści ma się zgłosić na jego polanie. Sroki odleciały, a wtedy Mitipata zwrócił się do Żółdziowej Czapeczki:

- Zmianę koloru liści zaczniemy od ciebie. Jaki kolor najbardziej lubisz?

- Brązowy, brązowy! - Żółdziowa Czapeczka aż podskoczyła z radości.

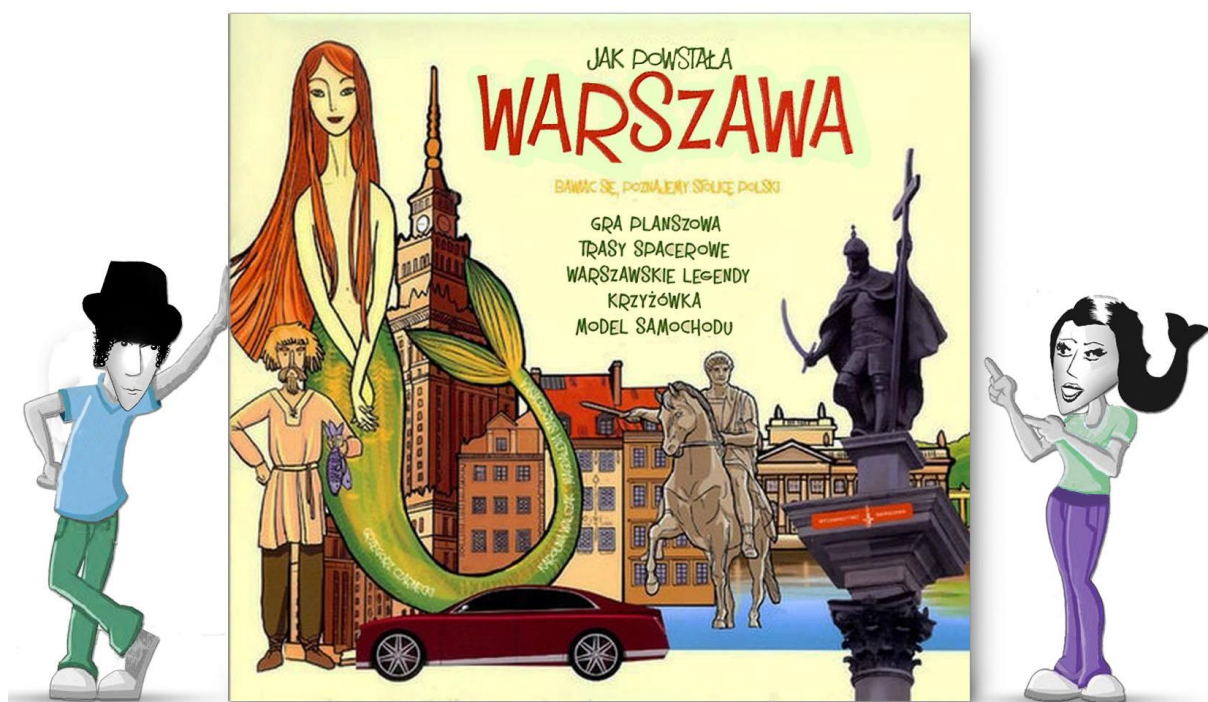
- Dobrze, niech będzie brązowy - i Mitipata zaczął się kręcić w kółko, a kręcił się tak szybko, że nie było widać ani rąk, ani nóg, ani zielonego ubrania, a całą polanę zasnuł siwy dym. W końcu dym opadł, Mitipata zatrzymał się, a Żółdziowa Czapeczka stwierdziła ze zdziwieniem, że wszystkie jego liście mają piękny, brązowy odcień. Uszczęśliwiony ucałował Mitipatę w oba policzki i w nos i popędził do domu.

Jeszcze przez wiele dni przychodziły na leśną polanę różne drzewa i prosiły o zmianę koloru liści, a Mitipata spełniał ich życzenia. Właśnie, dlatego jesienią jawor ma żółte liście w czarne kropki, klon łaciaste z przewagą czerwieni, jesion żółtozielone, brzoza złociste, zaś modrzewiowe igiełki są żółtobrązowe. Nie wszystkim drzewom chciało się wyruszyć w tak daleką podróż i ich liście są cały czas zielone - wiesz, które to drzewa?



POLECAMY...

**KSIĄŻKĘ „JAK POWSTAŁA WARSZAWA”
AUTORSTWA GRZEGORZA CZARNECKIEGO I
MAGDALENY STARCZEWSKIEJ.**



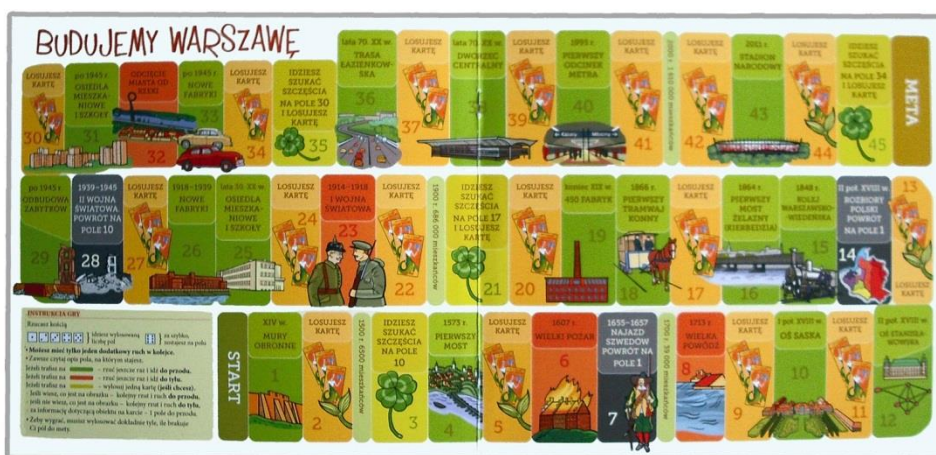
Książka zawiera grę planszową, obrazkowe wersje dwóch warszawskich legend, trasy spacerów historycznych, krzyżówkę oraz model samochodu do wycięcia i sklejenia.

Książka „**Jak powstała Warszawa**” może być przydatna dla całej rodziny w poznawaniu historii i architektury Warszawy oraz jej mieszkańców i osób, które zostały uwiecznione na

pomnikach. Na uwagę zasługują obrazkowe legendy oraz trasy spacerów, dzięki którym poznamy historię i różne ciekawostki.

Gdy za oknem zrobi się szaro i deszczowo, cała rodzina może wskoczyć pod koc i poznać dwie słynne legendy, albo wyciąć pionki i kostkę, pokolorować karty i spędzić miły wieczór przy edukacyjnej grze planszowej.

Plansza



STRONKA DLA MALUCHA

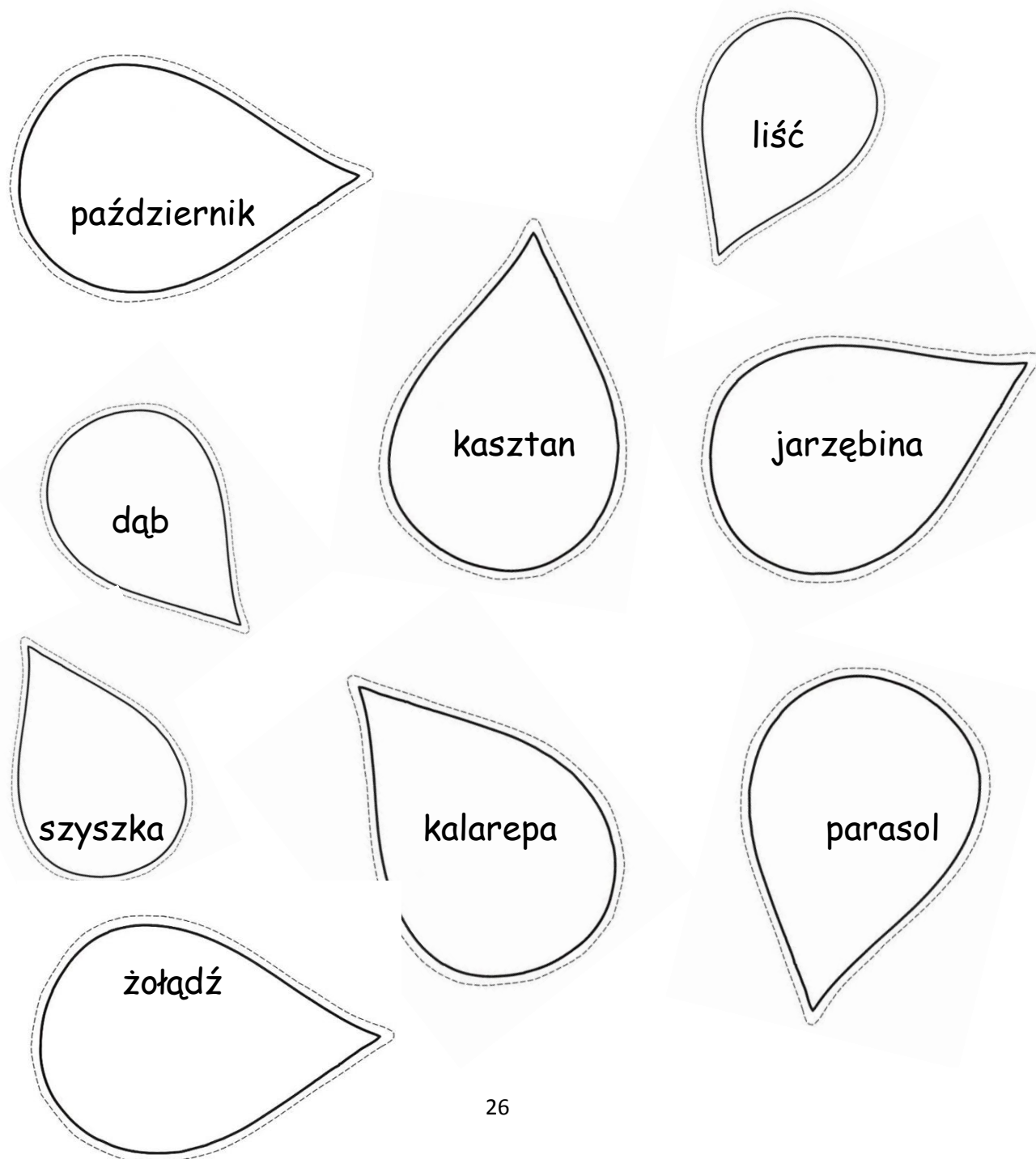
Coś dla młodszeo przedszkolaka...



... i starszego przedszkolaka.

Jesienna zabawa z sylabami

Pokolorujcie na niebiesko chmurki, w których są wyrazy jednosylabowe, na czerwono-wyrazy dwusylabowe, na zielono-trzysylabowe, a na żółto - czterosylabowe



Wśród sześciu rysunków wiewiórek dwa są takie same.
Odszukaj je i pokoloruj.

